

Sygn. akt XI W 4078/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 września 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Monika Makowska

Protokolant: Karolina Szczęsna

Oskarżyciel publiczny: K. K. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03 września 2015 roku w W.

sprawy M. G.

syna Z. i A. z domu K.

urodzonego (...) w L.

obwinionego o to, że:

w dniu 21 lipca 2014r. w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc właścicielem pojazdu marki R. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 10.03.2014r. o godzinie 14:00 na ul. (...) przy ul. (...) w W.,

tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 kw

orzeka

I. obwinionego M. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 kw i za to na podstawie art. 96 § 3 kw skazuje go, zaś na podstawie art. 96 § 3 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych;

II. na podstawie art. 627 kpk w związku z art. 119 kpw, art. 118 § 1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 4078/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całości materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 marca 2014 roku o godz. 14:00 przy ul. (...)/ul. (...) w W., za pomocą urządzenia samoczynnie rejestrującego pomiar prędkości, zostało wykonane zdjęcie pojazdowi marki R. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca nie zastosował się do znaku B-33 „ograniczenie prędkości” do 60 km/h i przekroczył dozwoloną prędkość o 26 km/h, czym dopuścił się popełnienia wykroczenia określonego w art. 92a kw.

Na podstawie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalono, iż właścicielem pojazdu jest M. G., do którego dwukrotnie wysłano wezwanie wraz z formularzami oświadczeń do wyrażenia zgody na ukaranie mandatem karnym

za popełnienie wykroczenia z art. 92a kw, bądź do wskazania kierowcy, który prowadził pojazd w dniu popełnienia czynu oraz formularz oświadczenia do wyrażenia zgody na przyjęcie mandatu karnego w przypadku niewskazania osoby kierującej pojazdem. Poczta została podjęta odpowiednio dnia 02.04.2014r. oraz 14.07.2014r. (k. 5, 7).

M. G. w dniu 14 sierpnia 2014r. (data nadania) przesłał pismo, w którym wnosił o umorzenie postępowania (k. 8-13). Argumentował to tym, że Straż Miejska nie posiada uprawnień oskarżyciela publicznego do występowania z wnioskiem o ukaranie za wykroczenie stypizowane w art. 96 § 3 kw a nadto organ ten nie może wymuszać na nim zeznań, gdyż i tak może odmówić ich składania jako świadek bądź odmówić składania wyjaśnień gdy jest osobą podejrzaną. M. G. wskazywał również, że nie ma podstaw prawnych adresowanie do właściciela lub posiadacza pojazdu przez uprawniony organ alternatywnego żądania komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie albo przyjęcia mandatu karnego za popełnione wykroczenie drogowe, powołując się w tym zakresie na wyrok TK z dnia 12.03.2014r.

Następnie M. G. pismem z dnia 15 września 2014 roku (data nadania 19.09.2014r.) wezwał Straż Miejską do zgodnego z procedurą rozstrzygnięcia złożonego przez niego uprzednio wniosku o umorzenie postępowania. Wskazał, iż jeśli jest obecnie osobą podejrzaną to korzysta z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień odnośnie pytania o wskazanie kierującego. Jeżeli zaś jest traktowany jako świadek to uchyla się od odpowiedzi na pytanie z obawy przed odpowiedzialnością za przestępstwo fałszywego oskarżenia, gdyż nie wiedząc kto kierował musiałaby wskazać osobę przypadkową i godzić się na to że oskarża osobę niewinną – co wyklucza jego zdaniem możliwość karania go za wykroczenie z art. 96 § 3 kw. M. G. stwierdził zatem, iż w obecnym stanie prawnym brak jest podstaw by karać go lub ścigać za wykroczenie z art. 96 § 3 kw, wskazując jednocześnie, iż Straż Miejska nie posiada uprawnień oskarżyciela publicznego, albowiem nie zaistniała sytuacja ujawnienia wykroczenia, o której mowa w art. 17 § 3 kpw, gdyż doszło jedynie do ujawnienia sytuacji skorzystania wezwanego z przysługujących mu praw.

Następnie Straż Miejska wezwała M. G. do osobistego stawiennictwa w siedzibie Straży Miejskiej w związku z niedopełnieniem ustawowego obowiązku wskazania osoby użytkującej pojazd. Poczta została podjęta dnia 23 października 2014r.

W odpowiedzi na powyższe obwiniony przesłał pismo o tożsamej treści jak z dnia 15 września 2014 roku (data nadania 19.09.2014r.), wzywając Straż Miejską do zgodnego z procedurą rozstrzygnięcia złożonego przez niego uprzednio wniosku o umorzenie postępowania.

Wobec faktu, iż M. G. nie stawił się w siedzibie Straży Miejskiej, odstąpiono od sporządzenia protokołu przesłuchania osoby podejrzonej o popełnienie wykroczenia z art. 96 § 3 kw i sprawę przekazano do rozpoznania przez tut. Sąd.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowych wyjaśnień obwinionego złożonych w toku postępowania sądowego, notatki urzędowej (k. 1-3), wezwania (k. 4, 6), zpo (k. 5, 7), wniosku o umorzenie postępowania (k. 8-13), wezwania (k. 15, 16), wezwania (k. 18), wezwania (k. 21, 22), notatki urzędowej (k. 27,28), KRK (k. 63), płyty CD (k. 65), informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 66).

Obwiniony w toku postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przesłuchany na rozprawie w dniu 03 września 2015 roku wyjaśnił, iż dostał co prawda wezwanie obligujące go do wskazania komu powierzył pojazd w dniu popełnienia wykroczenia, jednakże w jego ocenie wezwanie to zgodnie z uchwałą TK jest niezgodne z prawem-gdyż Straż Miejska nie jest uprawniona do wystawiania takich pism. Jak wskazał nie zawiera ono żadnych elementów wskazujących na winę obwinionego. W swoich dalszych wyjaśnieniach obwiniony oznajmił, że nie można go skazywać za odmowę składania wyjaśnień, gdyż po pierwsze jego wina nie została w żaden sposób udowodniona. Straż Miejska nie może być oskarżycielem publicznym, bo nie wie kto popełnił to wykroczenie a to w ich kompetencji leży ustalenie sprawcy-kierowcy. Nadto wyjaśnił, iż nie wie kto mógł jechać pojazdem w dniu zdarzenia, bowiem nie prowadzi rejestru przejazdów. Jak wskazał różne osoby mogły korzystać z tego samochodu, nie jest w stanie określić kto to był. Obwiniony twierdził, że gdyby wskazał jakąś osobę to mógłby skłamać i oskarżyć kogoś niesłusznie bo nie ma takiej wiedzy kto mógł kierować przedmiotowego dnia. Dalej obwiniony twierdził, iż Straż

Miejska nie udowodniła mu, że to on popełnił wykroczenie, choćby poprzez przesłanie zdjęcia. Obwiniony uważa, że wszystko co robił było zgodne z literą prawą i nie czuje się winny w tym postępowaniu, nie widzi podstaw do płacenia mandatu.

Obwiniony po odtworzeniu nagrania znajdującego się na płycie CD zawierającej zdjęcie wykonane przez fotoradar stwierdził, iż jest to prawdopodobnie jego pojazd ale rejestracja jest nieczytelna, tablica rejestracyjna widniejąca na fotografii z boku należy do niego lecz może być to fotomontaż.

Sąd zważył, co następuje:

Bezspornym w sprawie pozostaje, iż funkcjonariusze Straży Miejskiej (...). W. ujawnili w dniu 10 marca 2014 roku o godz. 14:00 przy R. (...)/ul. (...) w W. wykroczenie z art. 92a kw, a mianowicie przekroczenie prędkości przez kierującego pojazdem marki R. o nr rej. (...). Świadczy o tym notatka urzędowa (k. 1-3) oraz zdjęcie dokumentujące powyższe zdarzenie zawarte na płycie CD (k. 65). Poza wątpliwością pozostaje fakt, iż M. G. został wezwany do udzielenia informacji o osobie kierującej przedmiotowego dnia pojazdem.

Obwiniony co prawda przesłał do siedziby Straży Miejskiej pismo, w których wnosił o umorzenie postępowania a następnie wezwanie do zgodnego z procedurą rozstrzygnięcia wniosku o umorzenie postępowania z dnia 11.08.2014r. Jednakże okoliczność ta w ocenie Sądu nie stanowi wywiązania się z ustawowego obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 Pord. Zaś argumenty prezentowane przez obwinionego zarówno w toku postępowania wyjaśniającego jak i podczas postępowania sądowego m.in, iż Straż Miejska nie ma uprawnień bycia oskarżycielem publicznym oraz tego, że jego wina nie została mu w żaden sposób udowodniona, zdaniem Sądu oparte są na błędnej analizie prawnej stanu faktycznego.

Sąd nie podzielił również stanowiska obwinionego, dotyczącego niewywiązania się z ciężącego na nim obowiązku, w zakresie w jakim twierdził, że nie wie kto kierował jego pojazdem w przedmiotowym dniu albowiem w tym czasie dostęp do samochodu mogło mieć wiele osób. W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego stanowią przyjętą przez niego linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie, Sąd oparł się głównie na materiale dowodowym w postaci: notatki urzędowej (k. 1,3), wezwania (k. 4, 6), zpo (k. 5, 7), wniosku o umorzenie postępowania (k. 8-13), wezwania (k. 15,16), wezwania (k. 18), wezwania (k. 21, 22), notatki urzędowej (k. 21-22), notatki urzędowej (k. 27-28), KRK (k. 63), informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 66). Sąd uznał powyższe dokumenty za w pełni wiarygodne. Strony nie kwestionowały ich prawdziwości ani autentyczności. Sąd z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby im odmówić wiarygodności i mocy dowodowej.

Sąd za wiarygodny uznał również zapis znajdujący się na płycie CD (k. 65). Obwiniony twierdził, iż umieszczony na zdjęciu numer rejestracyjny należy do niego lecz może stanowić fotomontaż, z czym Sąd nie mógł się jednak zgodzić. Zdaniem Sądu brak jest bowiem jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia aby zdjęcie zostało sporządzone nierzetelnie i aby nie przedstawiało faktycznego przebiegu zdarzenia. Nagranie stanowi zapis z urządzenia, tego co zostało zarejestrowane w danym dniu, w określonym czasie. Sąd uznał, iż nagranie jest wiarygodne, nie stwierdzono żadnej ingerencji w plik zawarty na płycie, mogącej mieć wpływ na treść zapisu. Z uwagi na powyższe został on uznany w całości za wiarygodny.

Dokonując subsumcji tak ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod obowiązujące przepisy sprawa, Sąd doszedł do przekonania, iż swoim zachowaniem obwiniony M. G. wyczerpał znamiona wykroczenia spenalizowanego w art. 96 § 3 kw.

Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem w razie popełnienia przestępstwa lub popełnienia wykroczenia z udziałem tego pojazdu. Przepis ten odnosi się wprost do obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. 2012 poz. 1137), zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył

pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. W świetle art. 96 § 3 kw oraz art. 78 ust. 4 Prawo o ruchu drogowym na obwinionym jako właścicielu pojazdu ciążył obowiązek posiadania danych na temat osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Udzielenie odpowiedzi wymijającej, bądź też zasłanianie się niepamięcią może być uznane za przejaw zachowania sprawczego z art. 96 § 3 kw. Niewskazaniem osoby, której powierzony został pojazd do kierowania lub używania poprzez udzielenie odpowiedzi negatywnej będzie bowiem zarówno niewskazanie tej osoby, jak i stwierdzenie zobowiązanego, że nie wie on, w czyjej dyspozycji pozostawał pojazd w czasie zdarzenia (Stefański R.A., Wykroczenia drogowe. Komentarz, Lex 2011). Jednocześnie wskazać należy, iż stosownie do treści art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym właściciel lub posiadacz zwolniony jest z obowiązku wskazanego w art. 96 § 3 kw, w przypadku użycia pojazdu przez osobę nieznaną wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza w sposób niemożliwy do zapobieżenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że w niniejszym postępowaniu bezsporne jest, iż w dniu 10 marca 2014 roku o godz. 14:00 w W. przy ul. (...)/ul. (...) ujawnione zostało wykroczenie drogowe polegające na przekroczeniu prędkości przez kierującego pojazdem marki R. o nr rej. (...), tj. o czyn z art. 92a kw. Potwierdziły to zebrane w sprawie dowody w postaci notatki urzędowej (k. 1-3) oraz płyta CD (k. 65).

Nie ulega również wątpliwości, iż właściciel pojazdu marki R. o nr rej. (...) tj. obwiniony M. G. został skutecznie wezwany przez Straż Miejską (...) W. do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdem w wymienionym wyżej dniu. Obwiniony otrzymał wezwanie od Straży Miejskiej i sporządził pismo, wnioskując o umorzenia postępowania.

Na wstępie należy wskazać dzieląc stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego 30 września 2014 roku sygn. akt I KZP 16/14 (OSNKW 2014/11/80), iż na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r. poz. 395 z późn. zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń.

Odnosząc się zaś do konstrukcji wezwania kierowanego przez Straż Miejską do obwinionego podkreślić należy, iż forma alternatywnego wskazania, jest co prawda przedmiotem dyskusji, jednakże nie można uznać iż taka formuła narusza obowiązek określony w art. 54§1 kpw. Zatem w ocenie Sądu takie działania uprawnionego organu mające na celu ustalenie użytkownika pojazdu w oparciu o wiedzę właściciela stanowią czynności wyjaśniające w rozumieniu art. 54§1 kpw. W powołanym przez obwinionego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 roku Trybunał wskazał, że ta sekwencja postępowania Policji (straży miejskiej) nie oznacza, że ustawodawca zastawił pułapkę na właściciela pojazdu. W państwie prawnym każdy ponosi odpowiedzialność za naruszenie obowiązku wynikającego z przepisu prawnego. Gdyby ustawodawca nie ustanowił normy sankcjonującej dla obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 p.r.d. norma sankcjonowana byłaby „martwą literą prawa”.

Zdaniem Sądu wezwanie skierowane do obwinionego było zgodne z prawem. Obwiniony został wezwany albo do wskazania, że to on jechał pojazdem albo do tego komu powierzył ten pojazd. Obwiniony miał wykonać obowiązek w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma, czego nie zrobił.

Obwiniony podniósł również, że nie był w stanie określić kierującego bo nie miał wiedzy w tym zakresie. Na podstawie dokumentacji fotograficznej również nie był w stanie stwierdzić kto prowadził pojazd. Jednocześnie z uwagi na fakt, iż samochód pozostawał w dyspozycji kręgu kilku osób, nie potrafił określić kto się w danym dniu nim poruszał bo musiałby wówczas kogoś bezpodstawnie obciążać czego robić nie chciał.

Zdaniem Sądu powyższe okoliczności nie mają jednak znaczenia dla zwolnienia się od obowiązku z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym. Z tych przepisów wynika bowiem ciężący na tych podmiotach obowiązek należytego zabezpieczenia pojazdu i kontrolowania kto go użytkuje.

Po pierwsze podkreślenia wymaga fakt, iż przepisy art. 78 ust. 4 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym nie uzależniają możliwości wykonania wskazanego tam obowiązku od możliwości zapoznania się ze zdjęciem z fotoradaru i jego czytelności co do osoby kierującej tam uwiecznionej. Zatem obwiniony powinien wykonać swój obowiązek nawet bez względu na możliwość obejrzenia zdjęcia z fotoradaru i rozpoznania osoby tam się znajdującej jako kierowca.

Nadto okoliczność wskazująca, iż pojazdem mogło kierować wiele osób również nie zwalnia właściciela pojazdu od obowiązku określonego w art. 96 § 3 kw. W przypadku bowiem braku możliwości zapamiętania tych danych, właściciel może np. prowadzić w tym celu stosowny rejestr tak, aby zgodnie z ustawą efektywnie wywiązać się z obowiązku wobec organu, w sytuacji zwrócenia się o takie dane przez organ zgodnie z art. 96 § 3 kw. Niewątpliwym jest natomiast, że powierzanie samochodu wielu osobom w żaden sposób nie może zwalniać jego właściciela czy posiadacza z obowiązku z art. 78 ust. 4 p.r.d. Obowiązek ten dotyczy, bowiem, w równym stopniu wszystkich właścicieli i posiadaczy pojazdów – bez względu na to czy jedynie oni sami użytkują swoje pojazdy czy też oddają je do korzystania innym osobom.

Należy dodatkowo podkreślić należy, iż nawet ewentualna niechęć obwinionego do wskazania osoby bliskiej jako użytkownika/posiadacza pojazdu w oznaczonym czasie, nie może być traktowana jako okoliczność powodująca brak wyczerpania znamion czynu zabronionego. Właściciel lub posiadacz pojazdu nie może skutecznie uchylać się od obowiązku przewidzianego w art. 78 ust. 4 Pord w sytuacji powierzenia pojazdu osobie najbliższej, która dopuściła się wykroczenia. Sąd w rozpoznawanej sprawie podziela zdanie Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 30 listopada 2004 roku sygn. akt I KZP 26/04 (OSNKW 2004/11-12/102), iż w sprawach o wykroczenia nie znajduje zastosowania art. 183 kpk w zw. z art. 41 § 1 kpw, ponieważ przepis ten upoważnia do uchylenia się od odpowiedzi na pytania, wówczas, gdy udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić osobę najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwa lub przestępstwa skarbowe, nie zaś wykroczenie. W konsekwencji, także osoba rozpytywana w sposób pozaprocesowy przez uprawniony organ, żądający od niej informacji, którą z mocy przepisu szczególnego ma obowiązek przekazać temu organowi, może odmówić udzielenia odpowiedzi, czyli nie udzielić określonej wiadomości, tylko wówczas, gdy owa odpowiedź (informacja) mogłaby narazić osobę jej najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, a nie za wykroczenie.

Dodatkowo wskazać należy, iż obwinionemu postawiono zarzut, iż nie wskazał osoby, której pojazd powierzył. Przedmiotem zaś postępowania nie jest to czy prawidłowe jest zdjęcie, czy zostało wykonane prawidłowym urządzeniem – co podnosił obwiniony. Sąd bada dlaczego obwiniony nie wskazał na rzecz uprawnionego organu osoby kierującej pojazdem. Natomiast kwestia odpowiedzialności osoby wskazanej będzie stanowić przedmiot innego postępowania.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż obwiniony wypełnił znamiona czynu stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 kw, przy czym czyn obwinionego był społecznie szkodliwy.

Jednocześnie wskazać należy, iż zgodnie z art. 1 § 2 kw nie popełnia wykroczenia sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. W myśl natomiast art. 6 § 1 kw wykroczenie umyślne zachodzi wtedy, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu zabronionego, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi.

Obwiniony jest osobą pełnoletnią i nie zachodziły wątpliwości odnośnie jego poczytalności. W świetle zebranego materiału dowodowego jego wina nie budzi żadnych wątpliwości.

W przedmiotowej sprawie obwiniony był dwukrotnie wzywany do wskazania kierowcy pojazdu, nadto pierwsze zapytanie od Straży Miejskiej zostało skierowane do obwinionego w krótkim czasie od daty zdarzenia, co zdaniem Sądu niewątpliwie umożliwiało ustalenie przez niego kto w tym dniu użytkował samochód. W ocenie Sądu trudno zatem mówić, iż obwiniony nie miał wiadomości ani świadomości komu ten pojazd powierzył. Nadmienić należy, iż obowiązek wskazania bezsprzecznie ciążył na obwinionym. Obwiniony nie był również wyłączony od obowiązku wskazania, nawet jeżeli pojazdem poruszałyby się osoby dla niego bliskie. W konsekwencji należy uznać, że obwiniony

jako właściciel pojazdu, podając, że nie może lub nie jest w stanie pamiętać kto prowadził pojazd, a jednocześnie nie zabezpieczając sobie danych na temat tego komu powierzył pojazd, biorąc pod uwagę istnienie ustawowego obowiązku określonego w art. 96 § 3 kw, i przewidując możliwość popełnienia tego wykroczenia, godził się na to. Nadto podkreślić należy, iż jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie o sygn. P 27/13, który orzekł o zgodności przepisu art. 78 ust. 4 Pord z Konstytucją, na które to orzeczenie powoływał się sam obwiniony - to właśnie na właścicielu pojazdu spoczywa wiele obowiązków. Obowiązkiem właściciela pojazdu jest nie tylko sporządzanie przeglądu technicznego, opłacanie ubezpieczenia ale także ciąży na nim obowiązek posiadania wiedzy komu swój pojazd powierza. Obwiniony otrzymując prawo jazdy i uczestnicząc w ruchu drogowym miał bowiem obowiązek wszechstronnej znajomości Prawa o ruchu drogowym, a za zaniedbania w tym względzie musi ponosić konsekwencje prawne. Zdaniem Sądu taka regulacja służy dobrym ogólnemu. Albowiem każde takie naganne zachowanie wpływa na bezpieczeństwo w ruchu drogowym i stąd zasadność powyższego przepisu, który bez wątpienia dotyczy obwinionego. Zatem z faktu bycia właścicielem samochodu wynika obowiązek zabezpieczenia pojazdu i ewentualnego udostępnienia innym osobom w stopniu kontrolowanym. Zdaniem Sądu obwiniony pomimo wezwania, nie wykonał ciężącego na nim obowiązku wskazania na żądanie organu, osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania w określonym czasie. Nie był w jakikolwiek sposób z obowiązku tego zwolniony. Obwiniony jako właściciel pojazdu powinien kontrolować i nadzorować, komu powierza użytkowanie samochodu w określonym czasie, czego obwiniony jako osoba dorosła i wykształcona winien być świadomy. Uwzględniając powyższe zdaniem Sądu obwiniony popełnił zarzucany mu czyn umyślnie, z zamiarem ewentualnym jego popełnienia.

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw. Orzeczona kara grzywny w wysokości 500 złotych w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Sąd wziął także pod uwagę wartość naruszonego dobra w postaci porządku w komunikacji. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionego Sąd zważył, że M. G. popełnił wykroczenie na skutek naruszenia istotnego obowiązku z ustawy Prawo o ruchu drogowym. Wymierzając obwinionemu karę Sąd miał na uwadze, że tego typu wykroczenia, jakie popełnił obwiniony, zdarzają się w obecnych czasach nagminnie. W związku z tym, wymogi społecznego oddziaływania w zakresie kształtowania prawidłowych postaw wobec porządku prawnego sprawiają, że kary wymierzone za takie wykroczenia powinny odstraszać od ich popełnienia i uświadamiać konieczność wywiązywania się z obowiązku z art. 78 ust. 4 p.r.d.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd uwzględnił też warunki materialne i osobiste obwinionego, który osiąga dochód miesięczny w wysokości ok. 6400 złotych netto. Orzeczona kara jest karą spełniającą swe cele zarówno w zakresie prewencji generalnej, jak i przede wszystkim indywidualnej. Jest ona adekwatna do okoliczności przypisanego czynu i jego społecznej szkodliwości. Sąd uznał, iż kara ma być dla obwinionego dolegliwa i wpłynąć na zmianę jego postępowania.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw, art. 118 § 1 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r. Nr 118, poz. 1269) oraz opłatę w wysokości 50 (pięćdziesiąt) złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).